

Omówienie wyników i wnioski

Opisany przypadek dotyczy niesymetrycznego rozwoju naczyń żylnych obszaru głowy i szyi. Strona lewa ma cechy spotykane z reguły u bydła, strona prawa wygląda odmiennie. Różnice dotyczą zarówno spływu i odpływu w żyłach głowy i szyi, jak również kalibru poszczególnych naczyń. Przede wszystkim rolę żyły jarzmowej zewnętrznej, naczynia zazwyczaj silniejszego — została wybitnie zmniejszona. Światło jej jest prawie o połowę mniejsze od żyły jarzmowej wewnętrznej, podczas gdy zazwyczaj jest odwrotnie.

Żyła jarzmowa wewnętrzna przyjmuje całkowicie krew z żyły szczękowej zewnętrznej oraz, dzięki anastomozie, również część krwi z żyły szczękowej wewnętrznej.

Tego rodzaju rozwój układu żylnego stwarza trudności przy zabiegach na żyłach szyi. Przy znacznej grubości skóry — wypełnienie krwią żyły jarzmowej zewnętrznej jest za małe aby dobrze uwidocznić naczynie i udostępnić je do wkłucia igły.

Nie jest nam wiadomym, czy takie stosunki naczyniowe zdarzają się często. Zważywszy jednak że układ żylny bydła nie wykazuje cech szczególnej stałości, jak na to zwrócił uwagę Bossi (1909), opisane odmiiany mogą występować częściej niż się przypuszcza.

W piśmiennictwie dotyczącym układu żylnego człowieka, zapewne ze względu na dokładniejsze opracowanie zagadnienia znajdują się liczne dane, dotyczące odmian układu żylnego głowy i szyi (9, 12), które starano się nawet ująć statystycznie (4).

Warto nadmienić, że taki typ odpływu żylnego jak w naszym przypadku, u człowieka występuje najczęściej (2).

Piśmiennictwo

1. Akajewskij N. J.: Einige Angaben über des Venensystem und die topographische Lage von dessen Hauptstämmen am Kopfe des Reintiers. Trudy Sib. Vet. Inst., 513—523, Str. A. Ber. 25, 269 (1952).
2. Bochenek A., Reicher M.: Anatomia człowieka 5, 476—487 (1960).
3. Bossi W.: Angiologia. Z trattato di anatomia veterinaria 2, 304, Vallaroi, Milano (1909).
4. Bruno G.: Ricerche col metodo statistico sulla morfologia delle vene della faccia nell'Uomo. Arch. Ital. Anat. 21, 273—293, Str. A. Ber. 4, 453, G. Fischer, Jena (1924).
5. Heeschen W.: Arterien und Venen am Kopf des Schafes. Diss. 1—71, Hannover (1959).
6. Klimow A., Akajewski A.: Anatomia zwierząt domowych 2, 208—209, PWRiL, Warszawa (1960).
7. Le Roux J. M. W.: Die Venen am Kopf des Rindes. Diss. 1—39, Hannover (1959).
8. Montané L., Bourdelle E.: Anatomie regionale des animaux domestiques. 2, 32, 37, 160, J. B. Bailliére et Fils, Paris (1917).
9. Schländer E.: Die Klinische Bedeutung der Anomalien am venösen Halsnetz. Mschr. Or-beilk. Laryn-Rhinol., 61, 430—441, Str. A. Ber. 11, 408, G. Fischer, Jena (1923).
10. Schwarz R.: Arterien und Venen am Kopf der Ziege. Diss. 1—68, Hannover. (1959).
11. Sisson S., Grossman J. D.: The anatomy of the domestic animals. 732—735, W. B. Saunders Co, Philadelphia, London, (1960).
12. Verres E.: Über die Häufigkeit der Kollateralen der kranialen Hälfte der Vena jugularis interna beim Menschen. Z. Anat. 88, 522—525, Str. A. Ber. 17, 274 (1929).
13. Zietzschmann G.: Angiologia. Z. Ellenberger-Baum Handbuch der vergleichenden Anatomie der Haustiere. 728—729, Springer-Verl., Berlin (1943).

Adres autorów: W. Pilarski, M. Węgrzyn, Warszawa, Grochowska 272.

RYSZARD SKARBEK

5 lat pracy Pracowni Chorób Pszczoł WZHW w Opolu

Wojewódzki Zakład Higieny Weterynaryjnej w Opolu
Kierownik: dr ANNA KAMINSKA

W styczniu 1966 r. mija pięć lat od chwili powstania Pracowni Chorób Pszczoł w Opolu. Nadarza się więc okazja omówienia roli tej Pracowni, jej znaczenia w walce z chorobami pszczoł, a w oparciu o uzyskane wyniki badań — analizy sytuacji epizootycznej na terenie woj. opolskiego.

Pracownia prowadzi badania laboratoryjne, kliniczne oraz sprawuje nadzór nad zwalczaniem chorób pszczoł i czerwiu. Prowadzona jest także akcja dydaktyczna w celu podniesienia kwalifikacji pszczelarzy przez zaznajamianie ich z podstawowymi zasadami hodowli, biologii, a w szczególności z chorobami pszczoł oraz ich zwalczaniem.

W okresie minionych pięciu lat przeprowadzono ogółem 109.912 badań (tab. 1).

W związku z poważnym zagrożeniem pasiek na terenie województwa opolskiego przez chorobę roztozczową, była ona traktowana jako zagadnienie pierwszoplanowe. Na ogólną ilość 103.150 badań na chorobę roztozczową stwierdzono 1.448 prób dodatnich, co stanowi 1,4% ogólnej ilości badań. Wynika stąd wniosek, że choroba ta jest szeroko rozpowszechniona na terenie tym.

W latach 1961—1965 chorobę notowano w 10 powiatach, do których należą: Brzeg, Głubczyce, Grodków, Koźle, Namysłów, Krapkowice, Nysa, Opole, Prudnik, Racibórz.

Porównując wyniki dodatnie w poszczególnych latach stwierdza się zmniejszenie się ogólnej ilości prób dodatnich w latach 1963—64. Fakt ten należy tłumaczyć tym, że w minionym okresie ilość nadesłanych do badań prób z powiatów najbardziej zagrożonych uległa znacznemu zmniejszeniu, jak również część

spośród prób nadesłanych była pobrana w niewłaściwym czasie, tj. w miesiącach letnich, w których możliwość wykrycia choroby zmniejsza się do minimum (przykład Nysa).

Wyniki badań przedstawione na mapie województwa świadczą o pewnym nierównomiernym rozmieszczeniu ognisk choroby. W związku z tym można wyodrębnić cztery rejonu o różnym nasileniu choroby i ustalić ich kolejność, od najbardziej zapowietrzonych do rejonów w których choroby roztozczowej dotychczas nie notowano.

Pierwszy rejon, w którym obserwowano największe nasilenie choroby to powiaty południowe, graniczące z Czechosłowacją. Powiatami tymi są Nysa, Prudnik, Głubczyce, Racibórz. W rejonie tym zanotowano 378 ognisk choroby, co stanowi 87,1% ogólnej ilości ognisk na terenie województwa.

Drugi rejon o średniej intensywności to powiaty Grodków, Krapkowice, Koźle sąsiadujące z powiatami poprzednimi. W rejonie tym zanotowano 48 ognisk, co stanowi 11,1% ogólnej ilości. Najsłabsze nasilenie choroby notuje się w rejonie trzecim. Zalicza się tu powiaty północno-zachodnie: Brzeg, Namysłów i częściowo powiat opolski. W rejonie tym zanotowano 8 ognisk, co stanowi 1,8% ogólnej ilości. Czwarty rejon to powiaty: Kluczbork, Oleśno, Niemodlin, Strzelec Opolskie, w których nie stwierdzono dotychczas choroby roztozczowej.

Występowanie znacznych różnic w nasileniu choroby pomiędzy poszczególnymi rejonami uwarunkowane jest wieloma czynnikami, do których bezspornie należą sąsiedztwo z Czechosłowacją, z której najprawdopodobniej choroba została przeniesiona, warunki

Tablica 1

Rok	Ogólna liczba nadesłanych prób	W y n i k i b a d a ń														
		Choroba roz-toczowa			Choroba zaro-dnikowcowa			Zgnilec złośliwy			Kiślica			Grzybica		
		Razem	+	-	Razem	+	-	Razem	+	-	Razem	+	-	Razem	+	-
1961	40213	40122	887	39235	42	26	16	49	45	4	—	—	—	—	—	—
1962	20530	19577	402	19175	850	258	592	102	87	15	—	—	—	1	1	—
1963	11120	9710	49	9661	1167	506	661	243	76	167	—	—	—	—	—	—
1964	21836	19198	9	19179	2494	1749	745	152	119	33	2	2	—	—	—	—
1965	16213	14553	101	14452	1461	380	1081	156	120	36	38	11	27	5	4	1
Razem:	109912	103150	1448	101702	6014	2919	3095	702	447	255	40	13	27	6	5	1



atmosferyczne (w rejonach najbardziej zapowietrzonych sprzyjają rozwojowi choroby: niższa temperatura, mniejsze nasłonecznienie, większe opady). Niewątpliwie i inne czynniki nie pozostają bez wpływu na tak duże i wyraźne różnice.

Zwalczanie choroby roztoczowej natrafiało na poważne trudności spowodowane brakiem dostatecznej ilości kontrolerów higieny pasiek i związaną z tym niezbyt sprawną akcją pobierania prób do badań rozpoznawczych. Stosownie do rozporządzenia Min. Rolnictwa Depart. Weterynarii z dnia 21 stycznia 1965 r., przeprowadzono szeroko zakrojoną akcję szkolenia zespołów rzeczoznawców pszczelarstwa, co w rezultacie pozwalało na uzyskanie dużej grupy osób przygotowanych właściwie do pracy. Zespoły te przystąpiły jeszcze w bieżącym roku do skrupulatnego pobierania prób do badań, a następnie do odymiania terenów zapowietrzonych i zagrożonych.

Porozumienie przedstawicieli służby weterynaryjnej przygranicznych powiatów Polski i Czechosłowacji i podjęte na tym spotkaniu wspólne zobowiązania o podejmowaniu akcji leczniczej i profilaktycznej oraz informacji o stanie epizootycznym na terenach przy-

granicznych usprawni w dużej mierze walkę z chorobą roztoczową.

Oceniając dotychczasową pracę przyjąć należy, iż całkowite zlikwidowanie choroby jest rzeczą niezmiernie trudną, ale możliwą.

Następnym schorzeniem wyrządzającym duże straty w pasiekach jest choroba zarodnikowcowa. Składa się na to wiele czynników: długość okresu zimowania, niedozorowana hodowla matek, coraz szerzej stosowana niekontrolowana gospodarka wędrowna itp. Badania na chorobę zarodnikowcową wykazały, iż pod względem ilości stwierdzonych przypadków choroby lata 1963—64 były wyjątkowo obfite. Rozpatrując nasilenie choroby w poszczególnych powiatach stwierdzono, że ilość ujawnionych przypadków choroby jest bardzo różna. W powiecie opolskim stwierdzono 899 prób dodatnich, a w powiatach Grodków i Strzelca Op., w okresie ostatnich pięciu lat choroby w ogóle nie stwierdzono. Wynikło to jednak z powodu nieprzysiania prób do badań.

Trzecią niemniej poważną chorobą notowaną na terenie całego województwa jest zgnilec złośliwy.

Z badań wynika, że ilość stwierdzonych przypadków choroby w okresie 1961—65 wyniosła 447 na ogólną ilość prób 702. Największą ilość prób dodatnich otrzymano z powiatów: Koźle (192), Niemodlin (52), Opole (43), Brzeg (42). W powiecie kozielskim duża ilość rozpoznanych przypadków zgnilca jest wynikiem dobrej współpracy służby weterynaryjnej z pszczelarzami i związaną z tym większą możliwością wykrycia choroby.

Inne choroby pszczoł i czerwiu na tutejszym terenie występowały stosunkowo rzadko nie wyrządzając większych strat w pasiekach. Na podstawie analizy wyników uzyskanych z przeprowadzonych dotychczas badań można przyjąć, że sytuacja epizootyczna ulega stalej poprawie.

Adres autora: Ryszard Skarbek, Opole Śl., ul. Buczka 1.

PERNICE A.: Izolowanie chorobotwórczych gronkowców na podłożu agarowym (AST) z NaCl i Tween — Sale — Tween 80 (AST) per l'isolamento degli stafilococchi patogeni. Boll. Ist. sieroter. milan. 44, 93, 1965, ref. Zbl. Bakter. I. Ref. 201, 208, 1966 (3).

Ostatnio stwierdzono, że chorobotwórcze szczepy gronkowców wykazują właściwości lipolityczne. Autor opisał nowe, selektywne podłoże, umożliwiające izolowanie gronkowców oraz obserwację enzymatycznego rozkładu tłuszczów, wywołanego przez te drobnoustroje. Podłoże składa się z agaru, peptonu, ekstraktu drożdżowego, 7,5% roztworu NaCl, 0,01% chloru wapnia oraz emulgatora — Tween 80. Wokół wyrośniętych kolonii bakterii, posiadających zdolność do rozkładania tłuszczów, tworzą się okrągłe, zmętniałe, obłoczkowate strefy.

L. Nowicki